

Islam jest bardziej prawicowy niż skrajna prawica

Niemiecki filmowiec Samuel Schirmbeck, w wywiadzie dla „Die Welt” oświadczył, że zachodni intelektualiści przyjmują islam bez słowa krytyki, choć religia ta jest bardziej prawicowa niż antyislamistyczna Alternatywa Dla Niemiec (AfD)

Schirmbeck, były korespondent stacji ARD w Północnej Afryce i krytyk islamu w jednej osobie, utożsamiany jest raczej z lewą stroną sceny politycznej. Jednak krytykowanie islamu jest jego zdaniem „logiczną konsekwencją podejścia lewicowego”. Filmowiec nie popiera jednak retoryki AfD tłumacząc, że „przywódcy tej partii są groźni i krytykują islam w sposób, który uwłacza istotom ludzkim, przez co nakręcają tylko niepotrzebnie fundamentalistów”.

CYTAT

Gdy spytano go, dlaczego w swojej nowej książce „Der islamische Kreuzzug und der ratlose Westen: Warum wir eine selbstbewusste Islamkritik brauchen” (Islamska Krucjata i Niewinny Zachód: Dlaczego Potrzebujemy Zdecydowanej Krytyki Islamu) krytykuje islam, a nie islamizm (ruch polityczny), odpowiedział: „Islamizm jest wpisany w islam i dlatego uważam, że rozróżnienie między jednym a drugim jest oszukiwaniem społeczeństwa. Nie powinniśmy traktować lekko słów [Yahya Staqufa](#), przewodniczącego największej organizacji muzułmanów w Indonezji, wypowiedzianych do europejskich przywódców: ‘Twierdzenie, że islam nie ma nic wspólnego z islamizmem to niebezpieczna gra, której pożałujecie’”.

Oberwało się również ekstremistycznej lewicowej grupie Antifa, która wzięła filmowca na celownik twierdząc, że jego poglądy są w gruncie rzeczy prawicowe. Schirmbeck pisze: „Ciągłe jeszcze funkcjonuje ten bierny romantyzm Trzeciego Świata i wizerunek szlachetnego nie-kapitalisty, którego nieszczęścia są zawinione przez działania Europejczyków. To nic innego jak nieświadoma fantazja wszechmocy lewicy, że przeznaczenie wszystkich narodów leży w naszych rękach. No i patrząc z tej perspektywy, islam jest religią uciśnionych i sprzymierzeńcem przeciw kapitalizmowi”.

Zdaniem niemieckich władz, radykalny islam w kraju nadal gwałtownie się rozwija – liczba salafitów podwoiła się w ciągu ostatnich trzech lat. Minister spraw wewnętrznych Sigmar Gabriel wezwał do zamknięcia salafickich meczetów. Podobne propozycje wysuwa partia AfD, dzięki czemu zajęła trzecią pozycję w tegorocznych wyborach powszechnych. Dwie największe niemieckie partie establishmentowe uzyskały najmniejsze poparcie od czasów Drugiej Wojny Światowej.

Borsuk, na podst.: www.breitbart.com